

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„DOLINA PRĄDNIKA” - 12 maja 2008 r.**

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki

/.../ danych osobowych i tak jak mówię mówienie do mikrofonu. Również ze względów porządkowych puściliśmy listę obecności, prosimy o wpisanie się i tam nie trzeba podawać żadnych danych osobowych poza imieniem, nazwiskiem, ewentualnie nazwą firmy jeśli ktoś z Państwa taką firmę reprezentuje. To chyba tyle spraw porządkowych. Tutaj mamy takie grono słuchaczy, że myślę, że nie będzie tutaj jakby, w Państwa pytaniach, w naszych odpowiedziach będzie można to uporządkować więc mam taką propozycję, że ustalimy w zależności od problematyki jak ktoś będzie o coś pytał, a ktoś by miał jeszcze do tego dodatkowe pytania to może razem będziemy odpowiadać. Proszę Państwa krótko plan jest wykonywany siłami własnymi Biura Planowania Przestrzennego, mamy w tej chwili taką strukturę planów wykonywanych w Krakowie, że trochę więcej niż połowa jest wykonywana przez wykonawców zewnętrznych, znaczna część tych planów, które są w Biurze Planowania Przestrzennego to są takie, które z jakiegoś powodu musiały chwilowo być wstrzymane, ale ten plan jest jednym z planów opracowanych w Biurze i zawiera się w katalogu tzw. planów dla parków rzecznych. Tutaj parki rzeczne, to słowo nie należy rozumieć jako parki dosłownie czyli nie jest to status parku miejskiego tylko to jest charakter zieleni, ale w tej zieleni również mieszczą się grunty rolne i mieszczą się również takie grunty, które gmina na przeznaczenia zieleni albo już posiada, albo będzie wykupywać. Nie znaczy, że wszystkie, natomiast te, które są niezbędne do realizacji celów publicznych tak. Myślę, że przypomnę uchwała o przystąpieniu do sporządzania planu z 30 sierpnia 2006 roku. to była ta finalna bo wcześniej została podjęta 29 marca 2006 r., ale z powodu pewnej korekty granic planu trzeba było ją powtórzyć i dopiero po tej drugiej uchwale czyli od sierpnia 2006 r. uruchomiono całą procedurę, a więc ogłoszenie o przystąpieniu do planu, rozpatrzenie wniosków, przygotowanie projektu planu, na tym etapie przygotowania projektu planu dość znaczny czas zabrała decyzja o przebiegu tzw. północnego obejścia Krakowa, które z powodów merytorycznych jednak trzeba było zmienić, uzgodnić to z zainteresowanymi jednostkami i później po opiniowaniu i uzgodnieniu projekt planu przygotowany do publicznego wglądu, wyłożenie i dzisiaj nasza dyskusja publiczna. Plan nie jest obszarowo duży. to już może poproszę Panią Marię Kaczorowską żeby Państwu ogólne rozwiązania planu zreferowała, ja myślę, że ogólne dlatego żeby tego nie przeciągać w czasie. Państwo pewnie będą woleli więcej tutaj czasu poświęcić na wątpliwości, pytania, odpowiedzi, informacje. Proszę Panią Kaczorowską.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Proszę Państwa tak jak wspomniał Pan Jacek Piórecki jest to jeden z planów służących zagospodarowaniu dolin rzecznych w Krakowie, tutaj Doliny Prądnika - Białuchy, jest to dość istotny teren w Krakowie położony na osi północ - południe, istotny dla przewietrzania miasta w tym rejonie, głównym celem tego planu jest ochrona walorów jakby przyrodniczych i krajobrazowych doliny rzeki Prądnik jak również próba utrzymania ciągłości biologicznej na biegu tej rzeki, która, ten plan ma taką charakterystykę, że niestety ma kilka barier, które tą rzekę przecinają i istotnym jego również elementem jest zespół parku dworskiego przy Dworku Białoprądnickim. jest to również spory teren zielony i próba po prostu powiązania, utrzymania ciągłości biologicznej na przestrzeni całej długości tego cieków wodnego. Tak, że przede wszystkim plan służy ochronie krajobrazowych i przyrodniczych walorów, ten fragment tej doliny rzecznej ma znaczenie tutaj nie tylko lokalne bo to jest dość duża dolina rzeczna, także jego rekreacyjne czy walory przyrodnicze czy wypoczynkowe mają trochę szerszy zasięg niż samo otoczenie najbliższe, również z racji pewnych tutaj występujących już obiektów jak Dworek Białoprądnicki, który również ma. pomimo, że jest dzielnicowym domem kultury, jednak jego zasięg oddziaływania jest troszkę szerszy, ogólnomiejskie znaczenie ma czy również tereny sportowe już istniejące odkrytego basenu, również campingu, tak, że to powoduje, że ten teren posiada takie jakby walory do wykorzystania dalszego, wykorzystania i powiązania tych funkcji rekreacyjnych, sportowych nad to doliną rzeczna. Przy okazji tego planu przebiegają fragmenty komunikacyjnych ciągów porządkowanych w tej części miasta, linia drogi lokalnej wraz z tramwajem prowadząca do osiedla Krowodrza Górka, droga zbiorcza prowadząca od Bronowie również do obszaru Krowodrza Górka, ta

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„DOLINA PRĄDNIKA” - 12 maja 2008 r.**

droga pierwotnie miała przebieg tutaj w połowie tej doliny, postanowiliśmy ją jakby przytulić do linii kolejowej, która i tak już tu jest naturalną barierą istniejącą więc żeby nie powiększać przecinania tej doliny kolejnymi barierami komunikacyjnymi i fragment obejścia północnego miasta Krakowa również zawiera się w granicach tego planu. Uzupełnieniem tych funkcji, o których mówiłam są niewielkie tereny mieszkaniowe, część terenów takich już istniejących gdzie tylko są możliwe pewne uzupełnienia zabudowy, tutaj jest fragment terenów mieszkaniowych w okolicach zielonych możliwych do zagospodarowania, otoczenie tramwaju, tutaj fragmentarycznie również jest proponowana zabudowa mieszkaniowa rzędu wysokości do 13 m z usługami z próbą również jakby wciągnięcia przestrzeni publicznej tego terenu w przestrzeń parku to znaczy po prostu żeby możliwe były tutaj jakieś tereny takie ogólnodostępne również. To mniej więcej chyba, myślę, że reszta to się w Państwa pytaniach dokładniejszych wygeneruje, to jest zieleń parku rzeczno, całe te zielone tereny to jest zieleń parku rzeczno, otulina po prostu jakby biologiczna i tereny spacerowa to jest ogólnodostępne, to są utrzymane tereny rolne, pozostają dwie enklawy zieleni typu fortecznego to są pozostałości po składzie amunicji i Szaniec istniejący na tym terenie. Tu jest jeszcze taki fragment terenu troszeczkę może jakby funkcjonalnie oderwany od reszty, tu proponujemy w pewnej izolacji od linii kolejowej, która trochę hałasu generuje możliwość również zabudowy mieszkaniowej z możliwością np. wybudowania szkoły, jeśli ktoś chciałby taką inwestycję w tym terenie prowadzić to również było zalecenie z Wydziału Edukacji, że tutaj przydałaby się jeszcze jakaś jednostka tego rodzaju. Dziękuję bardzo.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki

Ja jeszcze tylko krótką informację, proszę Państwa korekta przebiegu tej drogi jest tutaj związana również z tym, że w sąsiednim obszarze, który już jest planem uchwalonym taką korektę również przyjęto, przyjęto to tak jak mówiła Pani Maria Kaczorowska przyjęto z tego względu żeby właśnie tej doliny właśnie w tym obszarze nie przecinać, a raczej to połączyć z terenami kolejowymi. Zapraszamy Państwu do dyskusji, do pytań, do wyrażania swoich poglądów.

Pani /.../*

Ponieważ ja na co dzień zajmuję się planowaniem przestrzennym to będzie mi łatwiej może rozpocząć tą dyskusję. Przede wszystkim chciałam powiedzieć, iż autorzy planu bardzo pozytywnie odnieśli się do terenów ochronnych i wydaje się, że plan w tym zakresie spełnia wszystkie wymogi jak również szczególnie pozytywnie oceniam układ komunikacyjny szczególnie w zakresie tej drogi, która, korekta wzdłuż układu kolejowego była jak również drogi łączącej ulicę, przecinającą ulicę Górnickiego, przechodzącą do ulicy Pachoskiego oznaczoną symbolem KDL wraz z linią tramwajową. Na pewno są to bardzo dobre rozwiązania, które dla tego obszaru wyniosą, szczególnie ta droga KDL, ulgę komunikacyjną, w tej chwili w tym obszarze naprawdę jest bardzo trudno szczególnie rano z komunikacją, tworzą się ogromne korki. Natomiast jeśli chodzi o takie ogólne uwagi i spostrzeżenia pozwolę sobie parę przekazać projektantom. Przede wszystkim bardzo duże zaniepokojenie wzbudziły we mnie dwa tereny mieszkaniowe, to są dokładnie ten teren MU2 i MU1, są to tereny, które tak dokładnie zaprzeczają temu co powiedziała pani projektant to znaczy według mnie one przerywają ciągłość biologiczną tego obszaru czyli nie łączą parku z terenami zieleni nadbrzeżnymi wzdłuż rzeki Białuchy tym bardziej, że linia zabudowy jest wyznaczona od ulicy KDL, natomiast MU2 i teren sportu, który tam przylega nie mają w ogóle wyznaczonej linii zabudowy od rzeki. Tu jest takie miejsce, że właściwie można by dom w tych terenach MU1 postawić dokładnie nad rzeką, jest taka możliwość i tu powinno być zalecenie, iżby należało te tereny jednak wyznaczyć tam linię zabudowy, zastanowić się nad gabarytem i przede wszystkim nad powierzchnią biologicznie czynną, tam jest 30 % powierzchni biologicznie czynnej, to jest bardzo niski wskaźnik jak na taki obszar, nie wiem czy to było podyktowane jakimiś decyzjami, natomiast jeśli też w tym obszarze jest zapis, iż nie można grodzić od strony ulicy KDL. ogrodzeń nie można robić, natomiast można robić już w innych miejscach czyli np. od rzeki, a to może spowodować wtedy również to, iż ten teren nie będzie taką przestrzenią publiczną, o jakiej

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„DOLINA PRĄDNIKA” - 12 maja 2008 r.**

projektanci myślą tylko by trzeba po prostu pozostawić zakaz grodzenia tego obszaru wtedy. To jest jedna rzecz. Druga to wnioskowałabym jednak aby tereny sportu, które są wyznaczone US1, te tereny mają 80 % powierzchni zabudowy wyznaczonej więc jeśli by nie weszła ta inwestycja, która ma pozwolenie na budowę, a inna to jest otwarta przestrzeń do bardzo dużych działań inwestycyjnych na tym obszarze, wydaje się też, że należałoby może pokusić się o taki zapis, podobnie mieliśmy na Capelli Cracoviensis, że tereny, jeśli nie zostanie zrealizowana ta inwestycja to trzeba dać inne zapisy bo to jest 80 % powierzchni zabudowy, to jest bardzo wysoki procent, bez określania wysokości. Wydaje mi się, że tam trzeba by popracować nad tym. Następną rzeczą, ja się zajmuję w ogóle obszarem od ulicy Górnickiego do kolei bo pozostała część planu jest właściwa, tam największej powstało konfliktów przestrzennych, na które należy zwrócić uwagę, następny zapis to jest zieleni publiczna, która jest zlokalizowana nad rzeką i tam jest taka sytuacja, iż w tej zieleni publicznej są fragmenty działek przegrodzonych od dawien dawna, od początku istnienia tego osiedla ponieważ ja byłam autorem tego osiedla więc doskonale pamiętam tą sytuację i tam te ogrodzenia nie znalazły się bez powodu, po prostu właściciele działek za te fragmenty terenów' płacili za drogi i to bardzo, zdarzyło się to na przełomie naszego systemu ustroju, zmiany ustroju i w tej chwili została sytuacja nierozwiązana, ale należałoby właścicielom umożliwić w przyszłości i wydaje się, że zwykle dopuszczenie, właśnie teren zieleni ogrodów przydomowych w tym obszarze rozwiązałoby docelowo problem bo kto by wykupił z urzędu ten fragment to by po prostu wykupił, kto nie to nie. natomiast dałoby możliwość uregulowania własności. Jeśli chodzi o tereny usług to generalnie one są bardzo różnorodnie potraktowane, zapewne autor miał jakąś ideę, że w jednych dawał większe możliwości zabudowy, w innych mniejsze, ale to wydaje się, że powinno być bardziej ujednolicone. Tam jeszcze mamy laki zapis - i to już z czystej ciekawości pytam - mianowicie Państwo napisaliście, iż można będzie przejść na drugą stronę pod wiaduktem, to chodzi tutaj nad rzeką bo tam nie widzę możliwości technicznych przechodzenia pod tym wiaduktem nad rzeką, po prostu ta rzeka tam jest taka, że się nie da przejść, a z dawien dawna wiadomo, że kładki też się nie sprawdzają na Białusze bo ona jak przybiera to razem ze wszystkimi kładkami i zmywa wszystko, więc nie bardzo wiem, chyba, że ten wiadukt będzie przebudowywany to wtedy tak. To tyle, dziękuję.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Od razu postaram się odpowiedzieć tak jak pamiętam. W terenie US1 jest wydane pozwolenie na budowę krytego kortu i to stąd jest taka powierzchnia zabudowy podana. Natomiast w tym terenie nie ma możliwości zabudowy według mojego planu, jest możliwość budowania kortów tenisowych i adaptowania na potrzeby kortów istniejących budynków bez powiększania ich gabarytów, tak, że tu nie ma możliwości zabudowań.

Głos z sali.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

To dotyczy ewentualnej konsumpcji tego pozwolenia na budowę, które jest prawomocne, natomiast jest napisane w pierwszych słowach, że korty tenisowe są przeznaczeniem terenu, nie ma tam możliwości jakiegoś obiektu kubaturowego innego zbudowania, jest napisana możliwość adaptacji istniejących obiektów do właśnie tego celu podstawowego. Natomiast co do zabudowy MU to nie jest jakaś intensywna zabudowa, to jest zabudowa do 13 m wysokości z wymaganiami 30 % usług wbudowanych lub wolnostojących w tym terenie, natomiast zapis dotyczący powierzchni biologicznie czynnej może się wydawać nic bardzo duży, ale wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej jest określony w planie, mówi, że nie wolno bilansować do tego żadnych stropodachów, żadnej powierzchni innej niż na gruncie w związku z tym to wbrew pozorom nie jest taki niski wskaźnik jeżeli się weźmie pod uwagę dojazdy, parkingi, proponowany plac ogólnodostępny tak, że wydaje się, że to nie jest mało. Kładka, jest to oczywiście możliwość dopuszczalna, ja znam też ten teren, tam się da przejść jak woda nie jest

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„DOLINA PRĄDNIKA” - 12 maja 2008 r.**

wysoka, natomiast - tak jak wszędzie te kładki są opisane, że one mają mieć, np. być drewniane, kamienne itd., tutaj jest dopuszczona możliwość jakiejś konstrukcji solidniejszej, jeżeli ktoś będzie potrafił ją wykonać, jeżeli być może będzie jakaś modernizacja tego fragmentu przy okazji przebudowy drogi, budowy drogi to jest taka możliwość. Ja zdaję sobie sprawę, że tam łatwo nie jest, ale na ogół się da przejść czy na rowerze przejechać, sama korzystam z tego miejsca. To dotyczy terenu działki gminnej jak na razie, tam po prostu są pozakładane prywatne ogrody, ale one są pozakładane na gminnym terenie tak, że to jest kwestia załatwienia przez Państwa spraw własnościowych przez tych z Państwa, którzy są zainteresowani i wtedy nic ma problemu ze zmianą tych kwalifikacji nawet na etapie uwag, ale Państwo musicie mieć wyczyszczone sprawy własnościowe, natomiast to jest własność gminy Kraków.

Pani /.../*

Dokładnie chodzi o ogrody, które tutaj są.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Ale to też jest działka gminna. Proszę pani to nawet jest dalej, to nie tylko jest dotąd, o drugą taką kostkę wysuniętą przód w terenie.

Głos z sali.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Ale to przecież nie jest problem, to nie myśmy powinni być zainteresowani wyjaśnianiem tego tylko właściciele, którzy postawili ogrodzenie na gminnym powinni to wyjaśniać, ewentualnie złożyć wnioski do planu, a nie my.

Głos z sali.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki

Czemu jednostronna, udostępniły, to była odpowiedź. Ja chciałem tylko dodać do tego, że tutaj proszę pamiętać o tej instytucji składania uwag bo my sobie tutaj dzielimy się poglądami, podajemy powody dlaczego ten teren został tak zadysponowany w projekcie planu natomiast instytucja składania uwag i czy gmina będzie jakby otwarta na to w tym sensie, żeby również te zmiany własnościowe wprowadzić to jest również procedura podjęcia decyzji przez Prezydenta przy rozpatrywaniu uwag. Proszę bardzo Pan chciał zabrać głos.

Pan /.../*

Ja bardzo krótką uwagę tylko bo wydaje mi się, że tutaj się wkradło pewne nieporozumienie dotyczące tych drobnych spraw związanych z tymi działkami, które jak Pani powiedziała są przegrodzone, stan faktyczny jest nieco inny dlatego, że przynajmniej część tych działek jest legalnie dzierżawiona od gminy Kraków i ogrodzenia tam są całkowicie legalne. Jak sądzę, przynajmniej tak jest w moim wypadku, starania o możliwość dopełnienia własnej działki prowadzę od 1994 roku. różne były koleje losu tych stara, moich, stan faktyczny na dzień dzisiejszy jest taki, że działka jest dzierżawiona mimo wielokrotnych z naszej strony próśb i prób uzyskania możliwości zakupu tych działek, tego fragmentu działki ze strony miasta, ale ja rozumiem, że jest w tej chwili zielone światło ze strony twórców planu, nie ma przeciwwskazań i takie próby sądzę, że podejmiemy ponownie. Dziękuję.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki

Temu służy instytucja składania uwag, natomiast to jest kwestia rozstrzygnięcia w jakim stopniu te tereny i czy można je w ten sposób zadysponować przeznaczając właściwie na użytkowanie już,

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„DOLINA PRĄDNIKA” - 12 maja 2008 r.**

teoretycznie ja powiem tak. proszę Państwa dzierżawa to jest dzierżawa, oczywiście, że dzierżawa zawarta legalnie i zainwestowanie jakieś majątkowe, postawienie ogrodzenia, gdyby gmina taką dzierżawę chciała, taką umowę zerwać albo zmienić to oczywiście są pewne skutki cywilne w stosunku do tego zainwestowania. Natomiast jak mówię jest to kwestia również i prośba o pisemne złożenie takich uwag. identyfikację dokładnie tych działek bo tu nie będzie się wtedy już mylili co do statusu bo ten status formalny również będzie sprawdzony. Proszę bardzo.

Pan /.../*

Ja powiem szczerze, że wymiana poglądów między Państwem dotycząca właśnie tego odcinka, ale nie tylko bo również i tego dla mnie jest interesująca z punktu widzenia jego przeznaczenia w planie to znaczy my się skupiamy tutaj w tej chwili na kwestiach własnościowych dotyczących tego akurat zielonego odcinka, natomiast mnie bardzo interesuje, pani autorki planu chciałem zapytać czy niezależnie od przekształceń własnościowych tego terenu czy w planie ewidentnie ten teren jest przeznaczony jako teren użytków zielonych, czy tu jest możliwa jakakolwiek zabudowa, a tu - też nie.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Możliwa jest niewielka inwestycja o charakterze usług sportowych w tym rejonie, tu, w granicach, tu gdzie te pasy, w granicach wyznaczonej tu linii zabudowy.

Pan /.../*

Skoro pani była taka łaskawa podejść to jeszcze chciałem nawiązać cło tego co pani moja poprzedniczka mówiła, że - chodzi o ten teren z kolei - nic da się ukryć, że mnie pani nie przekonała, że 30 % to jest właściwa proporcja terenów zielonych, ale założmy, natomiast i tu i tu proszę mi łaskawie powiedzieć jako nie fachowcowi czy plan obejmuje teren, który jest terenem ochronnym tego parku wodnego, to znaczy konkretnie mi chodzi o to czy jeżeli tu będzie czy park czy jakakolwiek zabudowa czy jest zaznaczone w planie, że korona rzeki to jest coś i jeszcze coś gdzie nic nie wolno robić, czy coś takiego jest w planie. Ja powiem pani skąd mój niepokój. Otóż tutaj stoją domy i ogrodzenia są prawie w koronie rzeki.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Tu stoją domy, a tu rzeczywiście są ogrodzenia.

Pan /.../*

One są prawie/.../

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Są to prywatne działki czyli te osoby miały prawo je ogrodzić, prawo wodne mówi o /.../

Pan /.../*

Czy tu się nie może powtórzyć legalnie zgodnie z Państwa planem, czy jest jakieś zabezpieczenie.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Może się powtórzyć ogrodzenie tych terenów, może się powtórzyć, tego fragmentu tak. tu są prywatne działki, to jest działka gminna i nie zamierzamy jej grodzić, natomiast prywatnych działek może się powtórzyć ogrodzenie.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„DOLINA PRĄDNIKA” - 12 maja 2008 r.**

Pan /.../*

I nie ma żadnej możliwości formalnego zabezpieczenia, w tej chwili ten teren jest niczym nie zagospodarowany, mówię o tym tutaj, ale prawdopodobnie tu nastąpią jakieś działania inwestycyjne i wtedy ci ludzie mogą identycznie zabudować jak to tutaj.

Głos z sali.

Pan /.../*

Pani przed chwilą powiedziała, że to jest teren prywatny, natomiast to jest teren gminny.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Teren gminny jest ciemnozielony.

Głos z sali.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Ten teren to jest jedyny fragment w granicach którego może się znaleźć zabudowa.

Pan /.../*

Ja rozumiem, że ten teren jest prywatny, ale nie przeznaczony pod zabudowę.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Ten teren jest prywatny i nie przeznaczony pod zabudowę.

Pan /.../*

Czyli ktoś może sobie zagrozić ogród.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Jest tu możliwość jakichś usług sportowych gruntowych, urządzeń sportowych, gdyby ktoś chciał wykorzystując tą funkcję również to rozciągnąć na gruncie tego typu funkcję.

Pan /.../*

Ja się może nie dokładnie określiłem, mnie głównie chodzi o to czy istnieje możliwość na etapie sporządzenia planu zabezpieczenia walorów krajobrazowych tej rzeczki w tym miejscu to znaczy, że np.
/.../

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Panu chodzi o to żeby był otwarty teren nieogrodzony.

Pan /.../*

Żeby przynajmniej od tego ogrodzenia było do rzeki nie mniej jak 3 m czy 5 m.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Półtora metra - i to wynika z przepisów, że musi być. Proszę Państwa mamy ograniczone możliwości wpływania na ogrodzenia ponieważ ogrodzenia są zgłoszeniem, możemy narzucać pewien rodzaj ogrodzeń od miejsc publicznych, tak stanowi prawo, jedyne co staramy się to staramy się zapisać żeby to nie były ogrodzenia pełne, dawniej w prawie budowlanym w ogóle był zakaz ogrodzeń pełnych, teraz nie ma takiego zakazu, tak, że tyle się staramy przynajmniej żeby te ogrodzenia miały ażurową konstrukcję, która z jednej strony daje penetrację, nie stanowi takiej bariery ostrej i również możliwość

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„DOLINA PRĄDNIKA” - 12 maja 2008 r.**

migracji zwierząt.

Pan /.../*

Ja jeszcze takie pytanie bo tu z sali żeśmy się konsultowali, ten teren rozumiem też jest pod sportową zabudowę.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Nie wszędzie pod zabudowę, właśnie tutaj też Pani wносиła, że tu można zabudować, tu nie ma możliwości zabudowy, tu jest możliwość adaptacji tych istniejących obiektów, natomiast jest możliwość zabudowy o charakterze sportowym fragmentarycznie tego terenu to znaczy zabudowy kubaturowej, a pozostałe jakieś funkcje na gruncie, urządzenia terenowe sportowe, ten teren niestety już jest zniszczony jako taka otulina bezpośrednia rzeki, nie ma tu takich terenów zdecydowanie zielonych, jest pionowa skarpa wysypana ze śmieci jakichś pofabrycznych przede wszystkim.

Pan /.../*

Ja jeszcze jedno pytanie bo ja rozumiem skąd się biorą Państwu wątpliwości, to jest związane, pani projektant też pewnie wie z tym terenem gdzie wydane oficjalnie ważne pozwolenie na budowę hali sportowej, ale ostatnio została wydana wuzetka na dom jednorodzinny stąd jest obawa mieszkańców żeby nagle - jeśli mówimy o 80 % - że później nagle hala zniknie, pojawią się domy.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Ta wuzetka nie ma nic wspólnego z planem, to jest niestety taka dwoistość procedury w Polsce jeżeli nie ma planu inwestor ma prawo procedować warunki zabudowy tzw. wuzetkę, gmina ma możliwość zawieszania tego postępowania na 12 miesięcy, później musi odwieść. Jeżeli ktoś zdoła przeprocedować pozwolenie na budowę to pozwolenie ma wyższą rangę prawną niż plan czyli jeżeli ten inwestor uzyska pozwolenie na budowę zanim ten plan uchwalimy będzie miał prawo budować, natomiast jego wuzetka nie ma nic wspólnego z naszymi zapisami typu 80 % itd.. można powiedzieć - nie wiem na ile to jest pocieszenie - że pierwotne zamiary tego pana to były budynki siedmio czy ośmiopiętrowe w tym terenie, w tej chwili zszedł do szeregówki.

Pani /.../*

Ja się chciałam zapytać bo pani projektant powiedziała, że to jest właściwie połączenie parku Kościuszki, teren zielony z resztą Doliny Prądnika. Praktycznie rzecz biorąc na tym odcinku Państwo w ogóle nie zrobili zieleni publicznej, dostępu do rzeki Prądnik. Tutaj też Państwo to ograniczyli, zastanawiam się dlaczego nie można, z tego co pamiętam w Studium cały ten teren był zielenią publiczną czyli dostępną zakwalifikowaną jako zieleń publiczna. W tej chwili praktycznie rzecz biorąc jeżeli to zostanie zrealizowane, to zostanie zrealizowane i to do Prądnika na tym odcinku w ogóle nie będzie dostępu i czy twórcy planu nie powinni zadbać o to żeby ta rzeka bo ona jest przecież objęta tymi planami parków rzecznych miała dostęp dla ludzi z Prądnika po jednej i po drugiej stronie. W tej chwili jest ograniczony dostęp tylko z tej strony i to bardzo mały. Jeszcze ma pytanie jedno bo praktycznie rzecz biorąc dlaczego ten plan był tak długo procedowany bo zaczęło się w marcu 2006 roku. w 2007 roku Pełnomocnik Biura Planowania powiedział, że będzie wyłożony w październiku, potem dzwonił mi miał być wyłożony w grudniu, potem w styczniu i został w końcu wyłożony 29 kwietnia, nie wiem. wydaje mi się. że to jest troszeczkę za długo na plan. który jest zgody, powinien być zgodny ze Studium i czy dalsza część procedowania też tak długo potrwa, kiedy Państwo przewidują uchwalenie tego planu.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki
Znaczą te kwestie formalne i terminowe to ja odpowiem.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„DOLINA PRĄDNIKA” - 12 maja 2008 r.**

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Pani zna ten teren z tego co ja się orientuję tak, że wie Pani, że to jest pionowa dosłownie skarpa i tu nie ma dostępu do tej rzeki, niemalże na całym jest. Natomiast /.../

Głos z sali.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

To są tereny przeznaczone pod usługi sportu, w których wymagana jest, usługi sportu przy rzece nie kubaturowe, gdzie jest wymagane zachowanie dużej ilości zieleni biologicznie czynnej, natomiast tutaj nic ma przejścia, stajemy na barierze linii kolejowej, tutaj nie ma przejścia, ta część tego ciek, jest przejście, tu jest działka gminna, idzie się tędy i tu się nawet jak mówię przy niskiej wodzie da przejść spokojnie po tym wiaduktem, który tutaj jest. Natomiast z tej strony nie ma takiego połączenia.

Pani /.../*

Ja znam ten teren, tutaj do pewnego momentu można przejść nad rzeką, tutaj są parkingi nadsypane, ale tutaj spokojnie można chodzić nad rzeką i nie wiem czy Państwo realizując swój plan nie powinni zaznaczyć, że np. 3 m wzdłuż drogi powinien zostać zachowany pas zieleni, po którym ludzie będą mogli chodzić.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Ja uważam, że tam nie da chodzić, natomiast proszę sobie też zdawać sprawę z tego, że tu się pojawi tramwaj, być może jakiś plotek od tramwaju i tu się nie da chodzić tak bezpiecznie na tym odcinku, mniej więcej tu się przewiduje przystanek przynajmniej w tym momencie na tym etapie projektowania bo trudno jest też projektować całą trasę dla takiego odcinka i tutaj będzie przejście dla pieszych w tym rejonie.

Pani /.../*

Jak w takim razie ten pieszy dostanie się tutaj na ten odcinek, a po drugiej stronie też nie może tędy chodzić. Według mnie Państwo zapomnieli o tym, że rzeki kiedyś - to jeszcze prawo rzymskie gwarantowało - że dostęp do rzek jest dla każdego obywatela i w tej chwili widzę, że to prawo na tym odcinku dla mieszkańców Białego Prądnika zostało ograniczone, a chciałam Pani powiedzieć, że powstaje tam masę osiedli i praktycznie rzecz biorąc jedyną zieloną enklawą jest Park Kościuszki, reszta jest zabudowana, prosiłabym o zastanowienie się nad tym żeby tą rzekę z jednej i z drugiej strony w jakiś sposób w planie zabezpieczyć korzystanie z tej rzeki przez mieszkańców.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

To prawo rzymskie zabezpiecza przepis ogólnopństwowy, ustawowy o odstępnie 1.5 m do kryta rzeki, tak, że ja tego nie muszę w planie zapisywać.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki

Ja myślę, że Państwo złożą uwagi z taką sugestią, trzeba się nad tym zastanowić w jakim stopniu. To znaczy ja powiem tak 1.5 m to jest to co wynika z prawa wodnego i co jako minimum, my też uważamy, że to jest za mało bo 1.5 m to jest nawet dla konserwacji czasem mało. ale jak mówię jedynym narzędziem to jest podjęcie decyzji, że gmina te tereny wykupi bo jakby ograniczając na prywatnym gruncie taki sposób użytkowania więcej niż te 1.5 m musi ponieść konsekwencje, ale to jest jak mówię kwestia merytoryczna, Państwo złożą uwagę. Jeszcze wyjaśnienie dotyczące dlaczego tak długo. Ja mówiłem podjęty w marcu, z powodu zmiany granie planu ta uchwała była ponownie podejmowana w sierpniu 2006 roku. w sierpniu i moment, który jakby przeszkodził czy wstrzyma! to było podjęcie ponownego opracowania i również z udziałem wójta Gminy Zielonki i Województwa Małopolskiego

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„DOLINA PRĄDNIKA” - 12 maja 2008 r.**

przebiegu tej drogi tam w górnej części, która gdyby się nie znalazła w planie to tutaj by tego powodu nie było ponieważ decyzja czy tę drogę, bo ona w stosunku do przebiegu jaki został określony w Studium została nieco zmieniona, nieco zmieniona tak żeby Fort znajdował się po stronie miasta, a nie po stronie północnej, żeby ta dostępność tych interesujących krajobrazowo terenów od strony miasta była bardziej otwarta chociaż oczywiście nie trzeba dzielić ludzi na gorszych mieszkańców w Zielonkach i lepszych w Krakowie, ale taka intencja tej korekty tego przebiegu była. Pojawiła się oczywiście jeszcze co wymagało dodatkowej analizy inne spojrzenie wójta Gminy Zielonki na przebieg drogi, no więc to o tej górnej części powiedziałem, natomiast tutaj droga z trasą tramwaju, tutaj była kwestia rozwiązania przebiegu linii tramwajowej bo to jest ta linia tramwajowa Krowodrza Górka i to była ta druga przyczyna, trzecia, mianowicie, kiedy z powodu również przesunięć tych dróg trzeba było zmienić wnioski rolne i tu dość szczególnie długo czekaliśmy na decyzję Ministra o zgodzie, która dosłownie dwa tygodnie, Rolnictwa i Rozwoju Wsi, która dosłownie dwa tygodnie przed wyłożeniem projektu planu do publicznego wglądu została wydana, tutaj ze względów różnych poprzednich nazwijmy to nawet aferałnych nie zdecydowano się na wyłożenie projektu planu bez zamknięcia tego etapu procedury planistycznej. I w związku z tym tak to wygląda. Proszę Państwa czy dalej będzie tak. myślę, że dalej nie będzie tak bo tu jeszcze jeden wątek, proszę zobaczyć na ten rysunek i sąsiedztwo innych planów, tutaj też musiały zapaść najpierw decyzje do końca w planie Pękowicka - Glogera właśnie co do przebiegu tej drogi tutaj w części południowej przy torach kolejowych bo wpływ przesądzeń tego planu na rozwiązanie tego planu jest oczywisty i tutaj pozostanie z dwoma niewiadomymi na jakimś etapie byłoby szaloną komplikacją dla jednego i dla drugiego planu. Dlatego najpierw poczekano na tamto rozstrzygnięcie, a plan został uchwalony w styczniu tego roku Pękowicka - Glogera. 2008 i to jakby wzajemny związek. Dlatego też proszę patrzeć na sąsiedztwo innych planów gdzie przylega do tego obszaru kolejny plan Witkowice. w którym też znowu, a tu z kolei wykonawca zewnętrzny i też na pewnym etapie trzeba było tą procedurę skoordynować. Wydaje się, że w tej chwili jesteśmy po tych wszystkich trudnościach ponieważ Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad i Zarząd Województwa Małopolskiego taki przebieg tej trasy drogowej w północnej części uzgodnił, to leż powiem tak. jeżeli - i tu proszę tego oczywiście nie traktować jako argument, że to jest powód, żeby nie wprowadzać zmian przypadkiem, proszę tak nie myśleć, mianowicie jeżeli na skutek rozpatrzenia uwag złożonych przez Państwa będą zmiany o charakterze kosmetycznym to z tym planem można iść dalej, można iść do uchwalenia czyli przygotować edycję po wyłożeniu, które się razem z rozpatrzeniem uwag od dzisiaj patrząc na kalendarz, to jest mniej więcej prawie 2 miesiące i do skierowania do uchwalenia plan mógłby iść w takim kształcie, jeżeli z racji uwzględnienia Państwa uwag zmiany by nastąpiły no to w odpowiednim zakresie pewne elementy albo uzgodnień albo nawet wyłożenia do publicznego wglądu fragmentarycznie musiały by być ponowione, taki jest w tej chwili pogląd Urzędu Wojewódzkiego, który uważa, że każdy element, który publicznie został pokazany, a później inaczej rozstrzygnięty mimo. że wynika z procedury planistycznej, każdy element planu powinien być jeszcze raz prezentowany i jeszcze raz pokazywany odpowiednio w takim fragmencie. I to oczywiście mamy, tutaj jest drugi taki przypadek gdzie wtedy przy wyłożeniu do publicznego wglądu i przy ponowieniu uzgodnień to jest około 5-6 miesięcy przedłużenia. Więc to jest wyjaśnienie dla Pani. że jeżeli to może się tak zdarzyć i jeżeli się zdarzy dla dobra sprawy, żeby ten plan był taki jaki, proszę pamiętać o tym. że sporządzanie planu jest dojściem do jakiegoś w miarę spójnego porozumienia, nigdy to nie jest tak. że plan jest uchwalony albo tak jak chce jakiś inwestor, albo tak jak konieczne chce projektant bo projektant jest tylko narzędziem, że tak powiem, który na polecenie Prezydenta ten plan przygotowuje, a Państwo macie taki wpływ, że to zdanie i to również w formie uwag się liczy.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Ja jeszcze chciałam jedno zdanie uzupełnić tutaj do Pani zastrzeżeń co do przebiegu tych możliwości chodzenia tą rzeką. Proszę zauważyć, że to zaznaczone koryto lula jest trzy do cztery razy szersze od prawdziwego koryta rzeki, więc to nie jest tak, że tu się nie da chodzić, ten zapis WS obejmuje i skarpy

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„DOLINA PRĄDNIKA” - 12 maja 2008 r.**

nadrzeczne i to jest po prostu o wiele szersze, samo koryto rzeki to jest mniej więcej 5 m tutaj, a reszta to są brzegi, które oczywiście, jest to rzeka nieregulowana. trochę pracują raz w jedną, raz w drugą stronę, natomiast zabezpiecza to spokojnie /.../

Mówca

Tu jest taka ciekawa rzecz, że tu jest pas szerszy/.../

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki

Ja przepraszam, ja od razu sprostuję, tylko nie autostrada, to już rangę autostrady straciło.

Mówca

Droga, droga szybkiego ruchu i tu jest taki pas szerszy, tu jest węższy, rozumiem, że tu będzie wykop, z tego powodu jest szerszy wykop, a tu będzie wiszący most pewnie jakiś.

Pan /.../*

Chciałem wrócić do terenów, którymi jesteśmy zainteresowani mianowicie oznaczeniem na planie US1. Po zapoznaniu się z opisem planu Państwo nic uwzględnicie wysokości budynków, konkretnie hali tenisowej taka jaka jest w pozwoleniu na budowę, ograniczacie ją Państwo nam do 3 m, czy jaką korektę do Państwa musimy zgłosić.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki

Oczywiście jeśli Państwo oczekujecie innego rozwiązania to trzeba to złożyć jako uwagę.

Pan /.../*

Jest to ujęte w pozwoleniu na budowę, wysokość ustalona w pozwoleniu na budowę jest o 3 m niż Państwo nam proponujecie w planie zagospodarowania. Teraz mam drugie pytanie, ponieważ Państwo planujecie na terenie, którego jesteśmy właścicielem zieleni izolacyjną o oznaczeniu ZI4. pytam się czy ta zieleń będzie podlegała obowiązkowemu wykupowi przez miasto.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki

Jeżeli, to znaczy tak /.../

Pan /.../*

Mówimy o tym fragmencie wzdłuż drogi.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki

Jeżeli ta zieleń izolacyjna ze względu na obciążenia ruchu komunikacyjnego, na uciążliwość będzie konieczna do wykupu to będzie wówczas to realizowane razem z inwestycją komunikacyjną.

Pan /.../*

To jest tutaj pewna niespójność, to ja składałem ten wniosek o wydanie warunków zabudowy i na mój wniosek zostały te wszystkie, zarówno wysokości, nie było tam 8 pięter chciałem sprostować bo maksymalnie było 5 kondygnacji zostały skorygowane do zabudowy jednorodzinnej w układzie szeregowym. Pan zarezerwowany pod inwestycję drogową polegającą na przebudowie ulicy Pachońskiego, ulicy szybkiego tramwaju jest w jednoznaczny sposób zdefiniowany w chwili obecnej, ten teren oznaczony przez Panią w planie jako ZI nie jest objęty pasem przeznaczonym pod inwestycję drogową. Pytam zatem jaki jest charakter tego pasa. Dlatego moje pytanie jest takie czy planując Państwo i określając zieleni izolacyjną czy Państwo to wpisujecie do pasa drogowego czy do jakiegokolwiek innego ponieważ inny nie znajduje tutaj zastosowania jako ZI.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„DOLINA PRĄDNIKA” - 12 maja 2008 r.**

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki
Jako terenu zieleni izolacyjnej, o takim charakterze.

Pan /.../*

To proszę mi wytłumaczyć co ta zieleń ma izolować ponieważ ja tego tutaj nie bardzo rozumiem skoro jesteśmy na etapie dyskusji bo ta zieleń znalazła się w takim trójkącie.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

To znaczy ma izolować, ma stanowić pewną barierę od drogi i od hałasu, tutaj jest zabudowa mieszkaniowa, park, camping.

Pan /.../*

Z drugiej strony jest dokładnie taka sama sytuacja i przyklejacie Państwo tereny mieszkaniówki do pasa drogowego, dlaczego zatem po tej stronie skoro tutaj istnieje teren mieszkaniówki jednorodzinnej, naturalną koleją rzeczy ten teren nie może stanowić zabudowy mieszkalnej. Dokładnie o tym trójkącie mówimy.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Ale jesteśmy tu przy samej rzece i stanowi to pewną ciągłość to co mówiłam, że zależy nam na zachowaniu ciągłości między parkiem, północną częścią terenami otwartymi i ten fragment zapewnia tę ciągłość, utrzymanie tego fragmentu.

Pan /.../*

Skoro nie ma tego po tej stronie i tutaj Państwo wchodzić na prywatną naszą działkę.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Wydaje mi się, że to są słabe warunki do zabudowy jednorodzinnej.

Pan /.../*

Ja tutaj pomijam bo jest to objęte wnioskiem, myśmy wystąpili do Wydziału Skarbu prostując sprawy wykupu terenu pod drogę, ja tylko patrzę pod względem merytorycznym, szukam u Pani logicznego uzasadnienia pod Zł.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

To ja jako planista nie projektowałabym zabudowy jednorodzinnej w takim miejscu.

Pan /.../*

Ten teren - odpowiadam Pani - nie jest terenem parku rzecznoego, jest terenem prywatnym.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Jest terenem parku rzecznoego według Studium.

Pan /.../*

No właśnie to jest moje kolejne pytanie, jak daleko plan jest zgody ze Studium uwarunkowań.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Jest zgodny, tu jest Studium uwarunkowań, nie wiem w zakresie jakiego elementu Pan pyta o zgodność.

Pan /.../*

Np. o zgodności tej części przewidzianej pod zabudowę mieszkaniową w stosunku do naszego terenu.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„DOLINA PRĄDNIKA” - 12 maja 2008 r.**

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Pana teren w Studium nie jest przewidziany pod zabudowę, natomiast ten teren w Studium jest przewidziany pod zabudowę, to jest ta szara plama.

Pan /.../*

Jeszcze mam jedno pytanie dotyczące ścieżki rowerowej, uzgadniając budowę hali tenisowej, która znajduje się na terenach US1 zgodnie z opracowaną koncepcją przez Dzielnicę IV oraz uzyskanym na tym etapie pozwoleniem na budowę zgodziliśmy się na zapis żeby ścieżka rowerowa przeznaczona dla mieszkańców była zlokalizowana wzdłuż rzeki Białuchy czy Prądnik bo tutaj istnieją dwie nazwy, tutaj łącznie z przejściem pod drogą. Tak samo jest to rozwiązane jeśli chodzi o układ komunikacyjny nowoprojektowanej części ulicy Pachońskiego i szybkiego tramwaju. Pytam się zatem jak daleko plan będzie honorował układ tej ścieżki ponieważ zgodziliśmy się na to, że w ramach procesu inwestycyjnego ścieżka rowerowa z ogólnym dostępem dla mieszkańców będzie wykonana wzdłuż rzeki Prądnik według pierwotnego zatwierdzonego planu. W tej chwili jest to inaczej.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Ja proponuję ten przebieg tędy, a to z tego powodu, że działacze na rzecz ścieżek rowerowych w Krakowie wywalczyli, że ścieżka rowerowa w Krakowie jest ścieżką utwardzoną, wygładzoną czyli niemalże po prostu z wylanym asfaltem czy jest po prostu trwałym elementem takim jak ciąg pieszo-jezdny niemalże w związku z tym nie chcę wprowadzać takiego elementu na tak wąski pas zieleni, który tutaj pozostał bo to oznacza, że zamiast tego fragmentu trawnika i lej ścieżki, która tam jest po prostu pojawia się Państwu chodnik, pojawi się Państwu pas szerokości 2 czy 2.5 m wybetonowany albo wyasfaltowany, bywają miejsca gdzie wolimy tych ścieżek nie wprowadzać, rowerzysta, który będzie chciał i tak przejedzie. Tak, po pierwsze musi to gmina zbudować, ale to jest inna sprawa, jak nie zbuduje tu to tutaj musi zbudować, natomiast po prostu nie wydaje mi się, żeby teren tu przy rzece był sens wprowadzać utwardzoną ścieżkę.

Pan /.../*

Dobrze, jeszcze mam, ja tutaj nie mogę z Panią podjąć takiej dyskusji, wiem tylko jakie mamy obostrzenia wprowadzone w ważnej decyzji pozwolenia na budowę, ta ścieżka rowerowa była ustawiona od tutaj mostku znajdującego się na rzecz Białucha wzdłuż całej działki, aż tutaj po ten element bo dotąd jest nasza własność, pytam się dlatego czy to będzie dalej honorowane, czy ta ścieżka ma w taki sposób być zaprojektowana czy w inny.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Ja jej nie projektuję jak Pan widzi w tym planie bo nie wiem gdzie ona miałaby prowadzić.

Pan /.../*

Na to jest wykonana koncepcja przez Radę Dzielnicę IV.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Czy ktoś miałby się tutaj przejechać pętlą lam i z powrotem to też mi się nie wydaje to sensowne w ogóle ponieważ tędy się nie da przejechać dalej.

Pan /.../*

Ja to zostawię bez komentarza, ja tylko mówię co mamy zapisane jeśli chodzi o plan.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

To trzeba Architekturę zapytać w tym momencie bo niestety inny Wydział wydaje decyzje.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„DOLINA PRĄDNIKA” - 12 maja 2008 r.**

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki

Ja rozumiem, że Państwu wpisano w pozwolenie na budowę taki warunek, znaczy warunków w pozwoleniu się nie wpisuje tylko Państwo sami zadeklarowali w dokumentacji.

Pan /.../*

Było to ustalenie podjęte i warunkujące całą inwestycję, ustalenie podjęte z Radą Dzielnicy IV. zostało wprowadzone do projektu budowlanego, a tym samym do pozwolenia na budowę, więc jest to na dzień dzisiejszy wiążący dokument i obowiązujący.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki

Ja to oczywiście rozumiem, natomiast Rada Dzielnicy IV nie jest organem rozstrzygającym, nakazującym i rozumiem, że Państwa przyjęli taką sugestię, a więc to ustalenie jest jakby Państwu własnością. Ja nie kwestionuję, że może ono jest słuszne, proponuję złożyć uwagę bo ja nie znam sposobu jak zmienić pozwolenie na budowę żeby tego warunku nie było. Wydaje mi się, że jeżeli Państwo złożą uwagę można przeanalizować zapis dopuszczający jeszcze inne ścieżki rowerowe o przebiegu nie wyznaczonym w planie bo tak też się robi.

Pan /.../*

Rozumiem, mam jeszcze jedno pytanie, zgodnie z procedurą planu złożyliśmy informację dotyczącą zamiaru innego zabudowania powierzchni oznaczonej tutaj IJS1 z prostej przyczyny, miasto Kraków proceduje równoległe z planem Doliny Prądnika plan również szybkiego tramwaju, decyzja została podjęta, w ślad za tym podjęliśmy procedurę wydzielenia z naszego terenu, z terenu obecnych kortów tenisowych terenu objętego drogą.

Takie ustalenia /ostały podjęte i w ślad za decyzją podjętą przez Pana Prezydenta Bujakowskiego do Państwa również zostały skierowane te informacje. Na chwilę obecną plan nie uwzględnia żadnego z wniosków. Rozumiem, że nasz wniosek ma być powtórzy jako do uwag planu.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki

Tak jako uwaga, ze względów proceduralnych. Jeżeli takie informacje, jeżeli my dostajemy takie informacje np. w zapytaniu Wydziału Architektury o opinię do jakiejś inwestycji to my nie możemy bo ja rozumiem, że to/.../

Pan /.../*

To wynikało zarówno z mojego pisma jak i z decyzji Pana Prezydenta jak i z pisma Wydziału Architektury skierowanego Państwa, ten plan. który został upubliczniony nie uwzględnia na żadnym etapie, ja otrzymałem od Państwa odpowiedź, że ewentualnie te uwagi będzie można wnieść właśnie na tym etapie. Więc pytam się jak daleko można liczyć na zmianę przeznaczenia terenu US1 ewentualnie pod zabudowę jednorodziną ponieważ fakt jest taki. że ze względu na przecięcie obszaru istniejących obecnie kortów tenisowych z racji ekonomicznych korty tenisowe przestają istnieć, ten teren był zajmowany w takiej części żeby ten teren został przypisany w naturalny sposób do sąsiedniego osiedla.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki

Tak jak mówię należy złożyć uwagę pisemną.

Pan /.../*

Dobrze, rozumiem, dziękuję.

Pan /.../*

Ja mam pytanie do Pani odnośnie tej zieleni izolacyjnej na tej działce, znaczy jakie tu jest zadanie tej zieleni i co ona izoluje, co od czego, dlaczego akurat ta działka została przeznaczona od zieleni

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„DOLINA PRĄDNIKA” - 12 maja 2008 r.**

izolacyjną.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska
Izoluje od linii kolejowej.

Pan /.../*
Ale co izoluje.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska
Tutaj są osiedla.

Pan /.../*
Tutaj jest oczyszczalnia ścieków, która ulega likwidacji, ale tutaj też są osiedla, dlatego akurat, ten teren nie trzeba izolować.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska
Trzeba, to jest zapisane w warunkach planu jako konieczność.

Pan /.../*
Ale tu Pani nie rysuje zieleni izolacyjnej tylko tutaj całą działkę Pani zajmuje pod zieleni akurat. Czym się Pani kieruje, że tutaj trzeba izolować oczyszczalnię ścieków, natomiast zabudowy mieszkaniowej nie trzeba izolować.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska
Trzeba izolować i linia zabudowy jest dopiero tutaj wprowadzona 25 m i tutaj są proponowane zagospodarowanie dla zabudowy towarzyszące zabudowie.

Pan /.../*
Ja Panią rozumiem, ale kompletnym daltonistą nie jestem, rozróżniam jeszcze dwa kolory, a Pani ten kolor definiuje dokładnie i ten kolor też Pani definiuje dokładnie.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska
Ustalenia planu się składają z rysunku i opisu ustaleń.

Pan /.../*
Ja Panią rozumiem tylko, że tutaj dopuszcza Pani zabudowę do samych torów kolejowych, natomiast tutaj /.../

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska
Nie dopuszczam do torów kolejowych.

Pan /.../*
Albo ja czegoś nie rozumiem, albo Pani nie chce zrozumieć o co ja pytam, tu Pani wymyśliła sobie zieleni izolacyjną, która ma izolować tory kolejowe od oczyszczalni ścieków' albo odwrotnie, albo oczyszczalnię ścieków' od torów' kolejowych, natomiast tutaj jest zabudowa mieszkaniowa i tu żadnej zieleni izolacyjnej Pani nie wprowadza.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska
Wprowadzam w zapisach planu, brak możliwości zabudowy kubaturowej wprowadzam.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„DOLINA PRĄDNIKA” - 12 maja 2008 r.**

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki
Proszę Pana proszę powiedzieć, a jakie zagospodarowanie by Pan tu widział jako właściwsze jeżeli nie zielen, co do której można ewentualnie złożyć roszczenia i żądać wykupu przez gminę.

Pan /.../*

Np. tak jak tutaj jest dopuszczona zabudowa, zagospodarowanie sportowo - rekreacyjne.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki
Ale proszę zwrócić uwagę, linia zabudowy jest tutaj i kontynuacja tej linii zabudowy jest tu. w ramach tego terenu można także tu wykorzystać nakazany współczynnik powierzchni biologicznie czynnej, w związku z tym będzie to zielenią. Jeżeli tu należałoby zrobić przeznaczenie takie, po czym linię zabudowy dać poza ten teren no to po co w ogóle takie przeznaczenie.

Pan /.../*

To pytanie moje jest inne. to w takim razie kto są zielen sfinansuje i kto wykupi tą działkę.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki
Proszę Państwa art. 36 jeżeli to. takie przeznaczenie dzieje się na gruncie prywatnym, mogą Państwo wystąpić, my nie ustalamy planem kto wykupi i kiedy wykupi, natomiast jeżeli przeznaczenie planu uniemożliwia użytkowanie albo ogranicza prawa właścicielskie do tego terenu to zgodnie z art. 36 można wystąpić z roszczeniem o odszkodowanie, wykup albo działkę zamienną, jest tylko taki warunek, czy to ograniczenie następuje w związku z dotychczasową możliwością innego przeznaczenia tego terenu. Jeżeli nie było tu w planie ogólnym przeznaczenia inwestycyjnego i nie było i plan ogólny utracił ważność to stan jest taki. że w tej chwili to jest działka w ewidencji jako działka rolna.

Pan /.../*

Linia zabudowy to jest to tutaj i wszelkie obiekty kubaturowe to po tej stronie /.../

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki
Po tej stronie się mogą znaleźć, natomiast tu mogą powitać elementy zabudowy powierzchniowej i tej i rekompensata tej powierzchni czyli można teoretycznie powiedzieć, że to by można było w całości wykorzystać na zabudowę czy na te urządzenia dopuszczone, natomiast to w znacznej części by stanowiło tereny zieleni. Czyli w związku z tym jest to w sumie kontynuacja, natomiast zrobić tutaj zielen parkową, park dla kogo. pozostała tylko możliwość zrobienia zieleni izolacyjnej, rolne - przecież też by Państwo nie uznali za sensowne - zrobić tu teren zabudowy mieszkaniowej czy innej zabudowy i linie zabudowy cofnąć poza w⁷ ogóle ten obszar czyli jak mówię są takie elementy w planie, które trzeba przeznaczyć na coś dając możliwość rekompensaty, a nie wskazując tutaj terenu inwestycyjnego.

Mówczyni

Nawiązując do zieleni izolacyjnej chciałam się zapytać dlaczego wobec tego w tym obszarze o znaczeniu usługi sportowe nie ma zieleni izolacyjnej wzdłuż nasypu kolejowego konsekwentnie do tego co przed chwilą Pan tu powiedział. Tu cały czas. tak samo w tym poprzednim planie tu jest zielen izolacyjna w⁷zdłuż nasypu i nagle tu tego nie ma, nie ma tej kontynuacji, a dopuszczone są obiekty kubaturowe, dlaczego, skoro tu zawsze była zielen izolacyjna od nasypu kolejowego, od linii kolejowej, która tam przebiega, w tej chwili jest wyznaczona jako linia kolejowa dla ładunków niebezpiecznych wobec czego szczególnie jest istotne aby taki pas zieleni izolacyjnej absolutnie się tu pojawił.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Ale to leż jest zagwarantowana /.../

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„DOLINA PRĄDNIKA” - 12 maja 2008 r.**

Mówczyni

Nie jest bo ten jest zapis - usługi sportowe z dopuszczeniem kubatury - absolutnie tego nie bo tu się w tej chwali/.../

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Kubatura jest jeszcze lepszą izolacją.

Mówczyni

Jak się pojawią obiekty kubaturowe to już nie ma zieleni bo w tej chwili już są tu wycinane drzewka, które tam rosną od kilku lat i w tej chwili już nic wiem czy właściciel czy ktoś inny usuwa już te drzewa. Nam chodzi o to żeby tu była wprowadzona zieleń, to co Pan poprzednio uzasadniał, że jest potrzebna od linii kolejowej i taka zasadność tutaj występuje, więc tu powinien być cały czas ten pas zieleni izolacyjnej wprowadzony.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Proszę złożyć taką uwagę natomiast wydaje mi się, że ta zieleń biologicznie czynna tutaj zabezpiecza.

Mówczyni

i tak i nie bo jeśli to są usługi sportowe to będą boiska tym bardziej, że dopuszczona jest kubaturówka więc pojawią się szatnie, pojawią się boiska i mówię w tej chwili są wycinane drzewa, które tutaj rosną.

Pan /.../*

Jeżeli zieleń izolacyjna ma izolować tory kolejowe od mieszkaniówki to ta zieleń izolacyjna powinna być na całym pasie, a nie akurat na mojej działce, ja mam zafundować mieszkańcom osiedla zieleni izolacyjną, natomiast sąsiad na swojej działce może/.../

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Pan działkę między oczyszczalnią ścieków, a linią kolejową, możliwości zagospodarowania tej działki są ograniczone.

Głos z sali.

Mówczyni

Ja jeszcze jedno chciałam zadać pytanie, jakie są zasady czy możliwości właśnie zajęcia pod zieleni publiczną, nazwijmy pod park rzeczny terenów prywatnych bo przed chwilą zrozumiałam z Państwa wypowiedzi, że możliwości te są ograniczone bo są tu tereny własnościowe i ogrodzenia czyli powiedzmy w pewnym momencie znikną nam nie tylko tu, ale generalnie w całym mieście dostęp do terenów rzecznych czy nadrzecznych więc jest pytanie czy jest możliwość, że w planie zabezpieczamy jakby ten pas terenu zieleni izolacyjnej, a oczywiście z rekompensatą dla właścicieli czy jakimś terenem zamiennym bo z drugiej strony na innych działkach Państwo wyznaczacie tą zieleni więc brakuje mi tu jakiejś konsekwencji bo tu Pani podała, że nie można tego poszerzyć bo są tereny prywatne, a z drugiej strony się gdzieś pojawia.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Tutaj jest zainwestowane, płoty stoją i ludzie mają ogrody prywatne w tym miejscu, proszę Państwa to ja powiem orientacyjnie/.../

Mówczyni

Ja się chciałam zapytać po prostu o zasadę jaka jest możliwość na etapie planu wyznaczenia terenów publicznych nadrzecznych, oczywiście z możliwością zajęcia w części przynajmniej własności

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„DOLINA PRĄDNIKA” - 12 maja 2008 r.**

prywatnej oczywiście z rekompensatą zamienną bądź finansową, jakie są zasady bo Państwo na jednych działkach wyznaczacie to, a na innych nie. a ponieważ cały czas była mowa, że jest kontynuacja przynajmniej tu jakiegoś ciągu spacerowego czyli z góry zakładamy, że ten obszar praktycznie jest niedostępny bo wszystkie działki prywatne, które tu dochodzą dojdą do rzeki i właściwie takiej możliwości nie ma.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

W prognozie finansowej Państwu wskażę jakie to są kwoty już zarezerwowanych tutaj terenów jakie to są kwoty dla budżetu miasta.

Mówczyni

Mnie chodzi po prostu o zasadę, o możliwość bo kwoty to w zależności od przestrzeni bo gdzie indziej się zajmuje bardzo dużo przestrzeni, tam gdzie jest możliwość tej ciągłości nawet tych parę metrów bo tam rzecz się sprowadza do paru metrów, żeby można było jakiś ciąg spacerowy zrobić, który w tej chwili tu po prostu zniknął wzdłuż tego zakola.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Uważam, że jest zabezpieczony ten ciąg spacerowy tutaj, znamy dokładnie ten teren, czy wyobraża sobie Pani, że ktoś stwierdzi, że tu trzeba poszerzyć jakiś ciąg i zburzy Pani płot. zainwestowanie ogrodem wieloletnie.

Mówczyni

Ciąg wzdłuż rzeki zawsze był. skoro jest to ta działka publiczna i ta to można tu wyrównać i tu właścicielowi dać rekompensatę za to.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

To jest fragment prywatnej działki tu zaproponowany jeden i drugi na prywatnej działce.

Mówczyni

Jak na prywatnej to czemu nagle jest przewężenie.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Tu jest działka gminna ten fragment, to są działki prywatne i to jest działka gminna, to też są działki prywatne.

Mówczyni

To skoro tu Państwo zajmujecie kawałek prywatne to tu jeszcze ten metr. Troszkę szerzej żeby był jakiś ciąg spacerowy bo na ten moment go po prostu nie ma. a przede wszystkim konsekwencje, że skoro tu Pani mówi. że wchodzić i tak Państwo w kawałek działki prywatnej to się pytam dlaczego jeszcze tu bo skoro to jest działka gminna, a ta jest prywatna to można zamienić jakiś mały obszar a tu z zrobić jakiś jednolity ciąg - ja patrzę na to i mówię jako projektant drogowy, że mamy przestrzeń przez którą można jakiś ciąg spacerowy zrobić, albo nagle jest przewężenie, z którym nie wiadomo co zrobić.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki

W tym miejscu ta szerokość, w ogóle sytuacja tu jest taka, że kompleks terenów i tych zielonych i tych ZPO to jest ten kompleks, który zapewnia ochronę. Natomiast kwestia przejścia, tutaj jest rząd szerokości 7 m więc tutaj to przejście jest możliwe, natomiast w stosunku do samego koryta jest jeszcze ta rezerwa terenu. I w związku z tym to nie jest sytuacja.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„DOLINA PRĄDNIKA” - 12 maja 2008 r.**

Pani /.../*

Właśnie ten fragment oddalam miastu i ten fragment, który ja oddalam to jest 6 m plus jeszcze teren, który dochodzi do rzeki czyli tak naprawdę 6 m pas to jest ten pas taki pewny, natomiast ten pozostały to jest ta rzeka co się rozlewa. Natomiast ten dalej obszar to wszystko to też jest moja działka, którą przeznaczyłam na zieleń publiczną i wydaje się, że to jest wysoki, natomiast nie było potrzeby, miasto nie uważało za potrzebę bo wiadomo, że ta zamiana nastąpiła za ten fragment, miasto nie uważało za potrzebę poszerzania tego terenu bo jest to wystarczające na ciąg pieszy wygodny i to jest wiadomo, że tam właśnie przejść można, zaczyna się kłopot w tym miejscu i to miejsce, ale to już jest rzecz, która jest post factum bo jednak nikt nie będzie komuś przesunął ogrodzeń bo każdy gdyby z nas się znalazł w takiej sytuacji zapewne by się na to nie zgodził. Natomiast pozostaje kwestia czy jednak nie zablokować zmiany koryta z drugiej strony rzeki bo niestety to koryto wraz z drzewami ulega zmianie z dnia na dzień, tam po prostu nagminnie są śmieci zwożone i to na naszych oczach się odbywa i gdyby tam zdecydowanie narysować zieleń publiczną linią rozgraniczającą to może by nie wchodzi na ten teren, tam to jest naprawdę sytuacja taka zupełnie dzika i nieopanowana w tej chwili.

Mówczyni

Już ostatnie pytanie, chciałam się zapytać jakie było uzasadnienie, że tędy przebiega ta droga zbiorcza bo w bardzo bliskiej odległości mamy prawie trzy równoległe drogi, ulicę Opolską, przyszłą ulicę Pachońskiego i nagle się pojawia ulica zbiorcza, więc jest to takie z punktu widzenia planowania komunikacji nie bardzo uzasadnione, chciałam się zapytać co legło u podstaw, że to zostało przesunięte bo w poprzednich planach ten przebieg był inny.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki

Mówiłem to. zasada połączenia to jest ulica zbiorcza, zresztą Pani to lepiej wie niż ja. ulica zbiorcza ma ten charakter, że ona łączy pewne, ma charakter powiązań międzydzielnicowych. to nie jest ulica, która obsługuje obszar i w związku z tym powinna się znaleźć w środku, idea jest taka żeby teren po wschodniej części planu i po zachodniej był na tej zasadzie w jakiej by 1 określony w Studium połączony, natomiast przebieg jaki wówczas w Studium był zaproponowany on tę dolinę rozcinał w tym miejscu. Czyli coś co było barierą inwestycyjną znalazłoby jeszcze w tym miejscu, w którym by rozcinało ten obszar. I wyjaśniłem, że ponieważ takie rozwiązanie zostało przyjęte w planie Pękowicka - Glogera gdzie przebieg ulicy zbiorczej realizuje przebieg taki. tu się nakłada z Prasą Wolbromską, ale to było bardzo długo debatowano i wszyscy w końcu zarządcy dróg zgodzili się z takim podejściem do tego rozwiązania na zasadzie, że trzeba było również coś ochronić i ten przebieg przesunąć.

Mówczyni

Jest dziwne, nie uzasadnia to.

Pani /.../*

Ja jeszcze dwa zdania odnośnie tego wcześniej poruszanego problemu US1. moje pytanie jest takie jakie było. mówimy o tym terenie gdzie jest w tej chwili pozwolenie na halę. jakie było zamierzenie projektantów ograniczenie funkcji tego terenu czy też mogącej powstać tutaj czy powstającej hali tylko i wyłącznie do jednej dyscypliny sportowej, dlaczego zapisano, że to mogą być tylko i wyłącznie korty, zatem tenis ziemny, dlaczego w tym obiekcie nie mogą się odbywać inne dyscypliny sportowe wszelkiego rodzaju i skąd wynika takie zawężenie ponieważ ekonomika sportu też się zmienia i zmuszanie właściciela terenu do prowadzenia działalności tylko i wyłącznie pod kątem tenisa ziemnego wydaje mi się troszkę zbyt daleko posuniętym w planie zapisem, są różne sporty i obiekt, który jest budowany owszem jako hala tenisowa może przejmować inne dyscypliny czy też funkcje pomocnicze i towarzyszące.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„DOLINA PRĄDNIKA” - 12 maja 2008 r.**

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki

Proszę złożyć uwagę, znaczy ja uważam, że to jest sensowne żeby nie precyzować dokładnie, że to ma być taki rodzaj sportu, a nie inny, natomiast niebezpieczeństwo tutaj troszeczkę na czym innym polega, na określeniu pewnej dyscypliny funkcji, która by nie dała się zamienić na działalność komercyjną inną niż sportowa i w związku z tym. oczywiście to można napisać na funkcje sportowe tylko, że od razu trzeba się spodziewać pytania, a na jakie.

Pani /.../*

A dlaczego nic może pod pojęcie ogólnie-sportowe ponieważ dyscyplin sportowych jest bardzo dużo. bardzo różnych.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki

Ktoś powie, że np. piłki nożnej halowej tam nie można uprawiać, może nie wchodzimy w dyskusję, ja myślę, że Pani złoży uwagę, ale jeżeli Pani ma propozycje na jakie funkcje bo często redakcje planu mogłyby mieć taki kształt, że na przeznaczenie sportowe, ale np. z wykluczeniem czegoś, albo takie jak. przy czym tu jest sprawa troszkę nie ostro. Prawnicy wymagają żeby to określać precyzyjnie, jeżeli mamy tutaj sytuację, że jest to np. ograniczenie wielkościowe, wskazuje tylko tego rodzaju możliwości uprawiania sportu to tutaj do tego te tenisowe.

Pani /.../*

Kolejne pytanie, czy w Państwa opinii w takim obiekcie nie powinny być dopuszczone drobne usługi bo np. w wielu miejscach o charakterze sportowym znajdują się towarzyszące sklepiki sportowe, czy też podobne sprawy, ale dziękuję za odpowiedź, to rzeczywiście ujmujemy w uwagach, natomiast drugie pytanie jest z jakiego powodu wynika zapas nadbudowy istniejącego budynku na tym terenie i kontynuacji istniejącej w nim funkcji, ponieważ w bezpośredniej bliskości obok znajdują się budynki dużo wyższe, ten budynek nie wschodzi bo jest na skraju tego terenu i bardziej swoją formą nawiązuje umiejscowieniem do. z czego wynika zakaz nadbudowy tego budynku bo mogą zrozumieć, że są jakieś może powody co do rozbudowy w poziomie, natomiast jaki był powód zakazu nadbudowy i kontynuacji istniejącej funkcji, która tutaj jest w tej chwili, właściwie część budynku jest lokalem mieszkalnym i dlaczego np. nie może być kontynuacji.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Nie ma takiego zakazu. Nie ma w planie zakazu kontynuacji funkcji.

Pani /.../*

Znaczy tylko przeznaczyć na korty tenisowe w związku z tym nie można kontynuować funkcji istniejącej.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Wszystkie obiekty mogą mieć kontynuowane funkcje i taki zapis jest ogólny w planie do czasu zagospodarowania zgodnego z planem, ta funkcja może być kontynuowana przez Państwa.

Pani /.../*

Nawet przez nadbudowę.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Nie, nadbudowa jest wykluczona.

Pani /.../*

Dlaczego.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„DOLINA PRĄDNIKA” - 12 maja 2008 r.**

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Natomiast charakter tych budynków obecny i gabaryt jest bardzo zbliżony do budynków w bardzo drobnej zabudowie, które znajdują się w najbliższym sąsiedztwie.

Pani /.../*

W jaki sposób jeżeli tu są trzy kondygnacje mieszkalne, a tutaj jest kondygnacja jedna a to są budynki najbliżej położone.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Ale Pani jednak jest przy ciągu ulicy Górnickiego i to jest układ tej zabudowy.

Pani /.../*

Te budynki mają poddasze użytkowe, a zresztą między tą zabudową jest rozdział komunikacyjny linią tramwaju i drogi planowanej.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

To są bardzo drobne obiekty, ich nadbudowa to jest jakieś kuriozalne tworzenie obiektu budowlanego, zresztą nie harmonijnego, nie widzę podstawy /.../

Pani /.../*

To jest Pani opinia, natomiast ja się pytam jaki był powód właśnie zakazu nadbudowy w stosunku do istniejących w bezpośrednim sąsiedztwie na działce obok budynków wyższych. Oczywiście będziemy taki wniosek składać.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki

Tutaj proszę rozumieć te intencje również tak bo określanie parametrów dla zabudowy w planie musi się kierować również poczuciem tego co może być jeżeli ta nadbudowa by nastąpiła to znaczy jeżeli się zmieniają proporcje budynku i z budynku o kształcie wtopionym jakoś w teren powstanie budynek, który będzie nadmiernie wysoki. Ale ja mam taką propozycję, ponieważ Pani sugeruje, że to powinny być rozszerzone te funkcje sportowe to proszę również określić jaki Pani zdaniem taka wysokość gdyby nadbudowę dopuścić jaka wysokość oczywiście spójna odpowiadająca tym funkcjom czy też są jakieś argumenty, że jeżeli tam można by zrobić nie sporty tenisowe a koszykówkę i dla takich funkcji jest już wymagana wysokość znacznie wyższa no to jeśli w ogóle wchodzi w grę taka/.../

Głos z sali.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki

To tutaj mowa o tych proporcjach, ale jak mówię składając uwagę Pani określi czego by się Pani spodziewała.

Pani /.../*

Do ładu przestrzennego mianowicie jest taki zapis, że w obszarze całego planu obowiązuje pastelowa jasna kolorystyka elewacji budynków. I właśnie prosilibyśmy aby zrezygnować z tego zapisu ponieważ uniemożliwia to tak naprawdę atrakcyjne kształtowanie elewacji. Nie ma takiego powodu merytorycznego żeby to kontynuować. Rozumiem, bo dalszy zapis jest. z wyjątkiem oryginalnej kolorystyki budynków ujętych w ewidencji konserwatorskiej, natomiast nie możemy w ten sposób np. robić okładziny z klinkieru we fragmentach czy np. z drewna szczególnie w poddaszach, jest napisane, więc wydaje mi się. że ten zapis jest tak usztywniający, w tych okolicach jest bardzo duża dbałość o wygląd, o estetykę budynków i na pewno nikt sobie na własne życzenie go nie będzie oszpecał.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„DOLINA PRĄDNIKA” - 12 maja 2008 r.**

Mówczyni

Coś tutaj nie rozumiem pewnych rzeczy. Państwo na początku ustalali ten plan żeby ta zieleń była dostępna dla wszystkich żeby to był korytarz ekologiczny miasta Krakowa. Z jednej strony słyszę tłumaczenie, że nie można zrobić terenów zielonych ponieważ to są grunty prywatne, a z drugiej strony można zrobić tereny zielone choć też są grunty prywatne. Czy plan jako wytyczna zagospodarowania miasta Krakowa nie powinien określać jakie według Państwa planistów powinien być zakres terenów zielonych, a jeżeli miasto będzie chciało wykupić te tereny zielone to wykupi, ale żeby to było zaznaczone, czy tak nie powinno być bo patrzę na to. ta działka jest prywatna i jest oznaczona zieleni publiczna, ta działka jest gminna zieleni publicznej Państwo nie oznaczają.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

To nie jest działka gminna.

Mówczyni

W Studium ten cały pas to były tereny rekreacyjne zielone, zieleń izolacyjna. Państwo to w tej chwili zawężili tłumacząc, że może to być półtora metra od rzeki i że można chodzić po skarpie, jeżeli tu mają powstać usługi sportowe, jak znowu powstanie hala sportowa, która będzie miała 12 m wysokości to nie będzie to żaden korytarz ekologiczny i dlatego chciałabym wiedzieć dlaczego nie jest to tak jak było w Studium, ten cały pas nie był zaznaczony jako zieleń publiczna izolacyjna.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki

Ja mówiłem w pewnym momencie, że plan jest rozwiązaniem, który godzi interesy i oczekiwania i mieszkańców i inwestorów, ale równocześnie w planie - przepraszam, ale tak jest - że wybierając rozwiązania gmina wybiera również zapewnienie realizacji podstawowej zasady, ale z patrzyeniem na finanse czyli z ograniczeniem odszkodowań, wykupów i plan zawsze jest takim consensusem pomiędzy-jak to ładnie nasz Skarbnik mówi - ..zwiewnością ducha, a zwartością materii" to znaczy oczekiwaniem, a skutkami. Tu nie tłumaczę, że tylko takie jest rozwiązanie, ale takie rozwiązanie możliwie ogranicza wydatki i również i zapewnia to minimum jednak tej dostępności bo sprawa fizycznego przejścia, o którym Pani mówi. alejki spacerowej czy ścieżki rowerowej czy innego pasa zieleni to jest sprawa czysto techniczna to znaczy to jest jakaś szerokość potrzebna i w tej szerokości to się da urządzić. Natomiast sprawa terenów przyległych czyli sposób ograniczenia zabudowy jest stworzenie przestrzeni, nie przestrzeni, po której można biegać swobodnie z psem, chodzić z dzieckiem na spacer, jeździć na rowerze bo to jest teren prywatny, ale przestrzeni, która w otoczeniu tej ścieżki, tej w przewężeniach jak mówiliśmy 7 - 8 m czy około takich szerokości stwarza jeszcze pewien dystans do zabudowy i to jest ważne, trzeba to rozumieć, po prostu trochę bym powiedział jak powietrze, które /.../ dyskomfortu jakąś ścianą zabudowy zbyt blisko położoną przy tej zminimalizowanej ścieżce czy temu paskowa zieleni kilku metrowego, ale to się dzieje tylko w tych miejscach, gdzie te przewężenia były konieczne.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Proszę po prostu odróżnić tereny zieleni ogólnodostępnej i tereny zieleni na terenach prywatnych, ta zieleń jest zapewniona, natomiast nie każda z nich jest dostępna publicznie. Teren, na którym można lokalizować obiekty sportowe jest wymagane żeby w 70 % był zielony to znaczy, że te obiekty sportowe mogą zająć zaledwie 30 % z tego terenu. 70 % pozostanie zielonego terenu. W skali tego planu prognozy przewidują, że trzeba będzie wydać blisko 3 mln zł na wykup, obudowy terenów, które właśnie stanowią obudowę cieków w najwartościowszych fragmentach tego obszaru gdzie jest spokojnie meandrujący potok, gdzie zapewniona jest otulina otwartej przestrzeni bardzo zresztą krajobrazowo urozmaicona i jakby ja osobiście nie widzę powodów żeby jeszcze komuś to ma zbudowany dom jednorodzinny i ogród uprawiany od lat żeby nagle mu zabrala ten ogród żeby poszerzyła przejście dla wszystkich

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„DOLINA PRĄDNIKA” - 12 maja 2008 r.**

obywateli komuś pod oknami, to przejście jest zapewnione, a wizualne tak jak powiedział kolega otoczenie terenami zielonymi, a nie terenem zabudowy również jest zagwarantowane.

Mówca

Pan powiedział tutaj, że Państwa motto działania to są właściwie dwa kierunki, to znaczy interes inwestorów, interes mieszkańców, ja natomiast chciałbym jeszcze Państwu przybliżyć nowe motto, mianowicie to jest kulturowe dziedzictwo, to jest to zakole tej rzeki, to nie ma charakteru, ani dla mieszkańców, ani dla inwestorów, ono ma wyższe znaczenie aniżeli nawet mieszkańców' miasta Krakowa. I dlatego jak Panie tutaj dyskutują, ja bardzo uważnie słuchałem tej dyskusji to powiem szczerze, że zapominamy np. tutaj, tu rosną piękne drzewa pomimo, że tu jest paskudnie, zaraz za tym takie brzydkie ogrodzenia, ale tu piękne drzewa i teraz jak Pan mówi. że nas wszystkich powinno zabezpieczyć to. że będziemy mieli 6, 7 m to uczciwie Panu mówię, że jeżeli o mnie chodzi to mnie to w ogóle nie urządza to znaczy, że jeżeli tutaj będzie te 6. 7 m to jest dla mnie za mało. tu powinno być jeszcze ograniczenie tak jak tutaj ten kolor zielony, ale tu /.../ ponieważ to jest park krajobrazowy to wszystko i jeszcze go nikt tak nie określił, ale dla tych. którzy się tu urodzili to jest miejsce naprawdę ważne z tego punktu widzenia, a jeżeli przejdziemy do drugą stronę to Państwo skoro tego tu nie ograniczycie już niczym to powiem, że nawet przy tym zastrzeżeniu, o którym Pani mówi te 70 m te piękne stare drzewa to tu znikną, one tu rosną jeszcze i Pani mówi. że Pani tam chodzi, widzi Pani chyba jak one się zazielenią jakie są inne od tego. I dlatego jeżeli o mnie chodzi to prosiłbym łaskawie żebyście Państwo też wzięli to pod uwagę, że tutaj - o czym rozmawialiśmy - że ten czas był chyba dla nas. przynajmniej dla mnie. był bardzo cenny bo ja nie jestem odosobniony w tym. że takie tereny tutaj, nawet koło tej linii kolejowej, nawet tutaj gdzie jest w tej chwili wysypisko śmieci powinniśmy też zabezpieczyć innym pokoleniom żeby to zostało bo to zastrzeżenie dotyczące finansów to jest trochę gorzkie takie stwierdzenie bo w waszym piśmie, które wydajecie raz na dwa tygodnie ktoś użył takiego określenia w sprawie tych Parków Dębnickich, ile miasto wydaje na to żeby ten park był. To mieszkańcom to jest ciężko przyjmować takie informacje, skoro park jest, a miasto bierze od nas podatki to miasto ma obowiązek jest utrzymywać, skoro tu jest jeszcze w tej chwili dosyć ładny teren krajobrazowy, jest jeszcze możliwość utrzymania parku wodnego to chwała wam za to bo to jest tak jakby sobie każdy wymarzył, to jest dla mnie wszystko logiczne to Państwo tłumaczyliście, natomiast tu już nie. ani z leją strony bo jak się nie ograniczy tego to już będziemy słyszeć, że tu gdzie są w tej chwili korty tenisowe to inwestor będzie mówił, istniejący budynek to może by tak inne kondygnacje jeszcze, inna wysokość, korty nie tenisowe to może tu powstanie hala z prawdziwego zdarzenia sportowa, w której będzie można rozgrywać nie wiem jakie dyscypliny, ale wtedy będzie nie wiadomo co, a tutaj ta zabudowa czy tu zniszczy charakter tego. Ja najmocniej Państwa przepraszam, że tyle czasu zająłem, ale może być zabudowa.

Mówczyni

/.../ proszę mi powiedzieć czym się różni ten pas zabudowy od tego pasa zabudowy, a tutaj właśnie jest hala sportowa, która jest na 12 m i zajmuje cały teren. To samo będzie tu i tu i my chcemy tego. i tutaj, czy jest naprawdę tak trudno planistycznie wydzielić otulinę tej rzeki na tym odcinku zwłaszcza, że ustalenia planu nie powodują tego. że miasto musi coś wykupić, jak będzie chciało to będzie miało otwartą ścieżkę żeby to kiedyś zrealizować.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki

Ja zrozumiałem wcześniej takie sugestie żeby jednak próbować po tej stronie również wydzielić jakiś pas, ale mówię tu proszę zwrócić uwagę na to. że. na to wszystko trzeba mieć naprawdę bardzo mocne argumenty, ja nie mówię, że - Państwa argumenty są na pewno przekonujące - przy czym to zawsze jest lak, ci. którzy już mają zabudowę i jest zielono to nie chcą więcej zabudowy, ci. którzy nie mają zabudowy chcą więcej zabudowy, więc ten consensus pomiędzy oczekiwaniami - i tu nie miałem na

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„DOLINA PRĄDNIKA” - 12 maja 2008 r.**

myśli interesu inwestora jako jakiegoś interesu bliżej nam znanego inwestora tylko w ogóle nazwijmy inaczej - interesu inwestorskiego, inwestowania. Ale proszę pamiętać, że argumenty my musimy mieć nie tylko merytoryczne bo taki plan na kolejnych etapach procedury planistycznej z ilością terenów⁷ zielonych koniecznych do wykupu nie zostanie uchwalony bo Radni także patrzą na ten budżet miasta i to jest. dostaliśmy nie dawno właśnie takie wypracowanie ile to plany miejscowe dla parków rzecznych stworzone pochłoną pieniędzy miasta i proszę Państwa to są również i Państwa pieniądze bo przecież na wykupy idą pieniądze tylko z budżetu, a budżet powstaje z Państwa podatków, więc jeżeli będzie się realizować wykupy to nie będzie się realizować czego innego. Jak mówię tutaj musi nastąpić pewien wybór. Ja bardzo proszę żeby Państwo składają uwagi do planu te uwagi sformułowali konstruktywnie to znaczy ewentualnie z jakąś propozycją ile to powinno być. jakiej szerokości zdaniem Państwa, ja tu nie mówię po to żeby Państwo się napracowali, a Prezydent np. nie uwzględni, tylko, że może są takie argumenty, które również dla nas będą służyć w dalszej procedurze planistycznej.

Projektant planu Pani Maria Kaczorowska

Państwo patrzycie po prostu na jednolity kolor różnych terenów i wydaje wam się, że ten kolor oznacza wszędzie to samo. Do tego są ustalenia planu, które je dokładnie precyzują, każdy teren ma swoje oznaczenie literowe i cyfrowe. I te ustalenia dla każdego terenu są inne, specyficzne. Natomiast ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym narzuca pewną kolorystykę, którą się stosuje w planach, musimy się stosować przynajmniej w pewnych ramach do tej kolorystyki bo jesteśmy z tego również rozliczani przez organy wojewody, który zgodność z prawem bada planu. Tak to jest, że usługi sportu oznacza się w ten sposób, obojętne czy to będzie hala sportowa na 50 m wysokości czy to będzie boisko sportowe, to jest po prostu symbol graficzny wynikający z innego rodzaju ustaleń. Natomiast doprecyzowane wszystko jest w ustaleniach, w opisie, tam gdzie są dopuszczalne obiekty kubaturowe w sporcie jest ograniczenie wysokości do 7 m, jest jedna hala sportowa proponowana w terenie US5 gdzie jest możliwość do 10 m tej hali, jest proponowana kryta pływalnia od strony ulicy Mackiewiczza gdzie jest chyba też 7 czy 9 m możliwość wysokości tej hali. Jeszcze raz Państwu chcę uświadomić, że poza nieprzekraczalną linią zabudowy nie ma możliwości lokalizowania budynków, natomiast tam gdzie jest możliwość lokalizowania innych obiektów sportowych musi pozostać 70 % powierzchni biologicznie czynnej to znaczy, że ta zieleń tu pojawi się w 70 % w przypadku zagospodarowania tego terenu. Natomiast w przypadku braku tego planu to się pojawi to co tam jest. ubity żużel i blaszaki i wynajmowane pod garażowanie bo tak to wygląda w rzeczywistości i wysypywanie śmieci.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego - p. J. Piórecki

Ja jeszcze raz zapraszam do korzystania z wyłożenia planu przy ulicy Sarego 4 w naszym biurze gdzie Państwo ewentualnie swoje już bardziej szczegółowe wątpliwości i to o czym tutaj mówiliśmy mianowicie na każdy teren trzeba patrzeć również razem z tekstem ustaleń, w każdym terenie mimo, że podobnie oznaczonym te zapisy są różne. Czy możemy uznać, że dyskusję publiczną zakończyliśmy. Tak jak powiedziałem na początku my tutaj się nie mamy za zadanie wzajemnie przekonać co do racji tylko dowiedzieć się, czy od Państwa, Państwo od nas co stoi na przeszkodzie żeby w takim nie tak dużym planie, który w północnej części był prostszy, znacznie więcej dyskusji wzbudził w części południowej właśnie tam gdzie idei parku rzecznoego nie dało się zrealizować do końca bo są inwestycje, bo są oczekiwania, bo są obiekty istniejące i tu w tym kierunku plan zachował się jakby - zachęcam, zapraszam do składania uwag. jeżeli te uwagi będą wpływały na zmianę projektu planu w sposób istotny to być może, że Państwo będą go mogli w tych fragmentach oglądać jeszcze raz, jeżeli takie uwagi i takie zmiany zostaną wprowadzone. Proceduralnie się stało zadość, natomiast wiciu, że również Państwo indywidualnie swoje sprawy jeszcze sobie przy wyłożeniu do publicznego wglądu sprawdzicie, przeanalizujecie i przypominam o tym terminie składania uwag pisemnie do 17 czerwca, wyłożenie trwa jeszcze do 3 czerwca, a do 17 czerwca można składać uwagi. Dyskusja publiczna jest organizowana w takim momencie żeby już Państwo częściowo od wyłożenia już pewną wiedzę mogli mieć i

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„DOLINA PRĄDNIKA” - 12 maja 2008 r.**

równocześnie w takim momencie, że jeszcze do składania uwag jest wystarczająco czasu żeby Państwu je sprecyzowali i przyglądneli się rozwiązaniom planu i jak mówię poszukiwali rozwiązań konstruktywnych to znaczy ewentualna propozycja co by mogło być jeśli nie tak. Przypominam, że również projekt planu jest dostępny na stronie internetowej, kto z Państwa może skorzystać z tego to jest to projekt planu, strona www.krakow.pl. na tej stronie Państwo sobie odszukają nawet rozpatrzenie wniosków do tego planu, które ponad rok temu było i przede wszystkim ten aktualny projekt planu. Zasada jest taka. że jeżeli Państwo chcą wyrysy z tego projektu planu na tym etapie to po pierwsze Urząd odpowiada - jest dostępny w internecie. Jeżeli Państwo w jakiś sposób to uzasadnią to wtedy w trybie dostępu do informacji publicznej takie wyrysy czy kserokopie będzie można uzyskać. Dziękuję bardzo.

Na tym stenogram zakończono.

Na podstawie kaset magnetofonowych
stenogram sporządziła:
Maria Duś

(tekst odzyskany ze skanu pdf)

* wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 1 i 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 z późn. zm.); Biuro Planowania Przestrzennego UMK